

Sygn. akt VIII K 609/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Katowice- Zachód w Katowicach, Wydział VIII Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Kinga Karwot

Protokolant: Beata Gołąb- Rokita

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 2015r. w K.,

sprawy **K. W.**,

syna T. i J.,

urodzonego (...) w K.,

oskarżonego o to, że w dniu 6 czerwca 2015 roku , w K. przy ul. (...), po uprzednim odgięciu blachy znajdującej się na elewacji budynku, i utworzenie w ten sposób umożliwiającej mu przejście szczeliny pomiędzy ścianą budynku i klimatyzatorem, przedostał się do zamkniętego wnętrza siedziby spółki (...) sp. z o.o., skąd następnie zabrał w celu przywłaszczenia komputer typu laptop marki A. (...), aparat fotograficzny marki P. (...) oraz pieniądze w kwocie 1737 zł, czym wyrządził szkodę spółce (...) sp. z o.o. z/s w O. o łącznej wartości 2337 zł, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności za przestępstwo popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 2 kk, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice- Zachód w Katowicach, sygn. akt III K (...) z dnia 1 września 2008 roku, za ciąg przestępstw z art. 280 § 1 kk, art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i przy zastosowaniu art. 64 § 1 kk, na jedną karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresach: od dnia 9 czerwca 2008 roku do dnia 20 listopada 2009 roku, od dnia 5 grudnia 2009 roku do dnia 24 lutego 2010 roku oraz od dnia 24 lutego 2011 roku do dnia 24 czerwca 2013 roku,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.

### **orzeka**

1. oskarżonego **K. W.** uznaje za winnego tego, że w dniu 6 czerwca 2015r. w K., po uprzednim odgięciu blachy z elewacji budynku i utworzeniu w ten sposób szczeliny pomiędzy ścianą budynku a klimatyzatorem, dostał się do wnętrza budynku przy ul. (...) w K., skąd następnie zabrał w celu przywłaszczenia: komputer typu laptop marki A. (...), aparat fotograficzny marki P. (...) oraz pieniądze w łącznej kwocie 1.737,00 zł, działając na szkodę D., Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej roku pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice- Zachód w Katowicach z dnia 1 września 2008r., sygn. akt III K (...) za ciąg przestępstw, określonych art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk, za które wymierzono mu jedną karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 9 czerwca 2008r. do 20 listopada 2009r., od 5 grudnia 2009r. do dnia 24 lutego 2010r. oraz od 24 lutego 2011r. do dnia 24 czerwca 2013r., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Katowicach z dnia 30 września 2004r., sygn. akt IV K (...) za przestępstwo z art. 280 § 1 kk, na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 8 grudnia 2003r. do 29 lipca 2004r. oraz od 7 grudnia 2004r. do 17 stycznia 2006r., czym

wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na mocy art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

2. na mocy art. 63 § 1 kk w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 20 lutego 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie w dniach od 7 czerwca 2015r. do 9 czerwca 2015r.,

3. na mocy art. 46 § 1 kk w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 20 lutego 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej D., Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwoty 1.737,00 zł (tysiąc siedemset trzydzieści siedem złotych),

4. na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego- D., Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wydatki w kwocie 420,00 zł (czteryście dwadzieścia złotych), związane z ustanowieniem z sprawie pełnomocnika z wyboru,

5. na zasadzie art. 624 kpk, w zw. z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, z późn. zm.) zwalnia oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII K 609/15

## UZASADNIENIE

Wobec procedowania w niniejszej sprawie w trybie art. 335 § 1 kpk, sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku z dnia 21 grudnia 2015r. nastąpiło w sposób przewidziany treścią art. 424 § 3 kpk, tj. poprzez ograniczenie zakresu uzasadnienia do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku oraz wskazanych rozstrzygnięć.

Oskarżony K. W. w okresie od 06 maja 2015r. do dnia 06 czerwca 2015r., był zatrudniony w firmie (...), Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O., w punkcie, który mieści się w K. przy ul. (...).

W dniu 5 czerwca 2015r., około godz. 15.00, pracownicy spółki zakończyli pracę i po zamknięciu pomieszczeń, udali się do swoich miejsc zamieszkania. W tym czasie budynek, w tym w szczególności jego elewacja i zamontowane na niej urządzenia, nie miały uszkodzeń.

W dniu 6 czerwca 2015r., po tym, jak oskarżony dowiedział się, że umowa o prace w firmie (...) nie została mu przedłużona, postanowił zemścić się na pracodawcy. W tym celu, około godz. 17.00-18.00, oskarżony udał się na miejsce, gdzie w K. firma ta miała swoją siedzibę, tj. ul. (...) i po przedostaniu się przez ogrodzenie, przeszedł na dach budynku. Po tym, chwycił się za blaszany element elewacji, zamontowany przy wmontowanym wentylatorze, po czym zawisł na nim, w wyniku czego, element blachy odgiął się od ściany, powodując w ten sposób otwór, przez który możliwym było dostanie się do środka budynku.

Tym otworem, oskarżony przedostał się do wnętrza budynku, a następnie udał do pomieszczeń biurowych i magazynowych firmy. Stamtąd, oskarżony zabrał komputer marki A. (...) o nr ser. (...) także, aparat fotograficzny marki P. (...) model (...), o wartości 500,00 zł. Następnie, z szuflady jednego ze stojących w pomieszczeniach biurek, oskarżony wyjął przechowywaną tam kasetkę z pieniędzmi, skąd zabrał pieniądze w łącznej kwocie 1.737,00 zł.

Oskarżony zabrał też myszkę do komputera oraz elementy rejestratora kamer, po czym udał się z powrotem tą samą drogą, którą przyszedł, ponownie przechodząc przez utworzony przez siebie otwór. Po drodze, w trakcie przechodzenia, oskarżony zgubił posiadany przy sobie portfel z zawartością m. in. zdjęć legitymacyjnych, zaświadczenia o ukończeniu kursu, karty bankomatowej, wystawionych na nazwisko K. W., a także myszkę do komputera i elementy rejestratora.

Następnie, oskarżony przerzucił przez ogrodzenie nieruchomości laptopa marki A., uznając przedmiot za zbędny dla siebie. Zatrzymał natomiast zabrany aparat fotograficzny oraz pieniądze. Aparat oskarżony następnie zaniósł do swojego miejsca pobytu.

Uzyskane w wyniku kradzieży pieniądze, oskarżony przeznaczył na spłatę swojego zadłużenia u znajomego, tj. K. R. (tj. 700,00 zł), a częściowo (ok. 300,00 zł)- na zakup alkoholu, który następnie spożywał wraz z tymże kolegą. W pozostałym zakresie, z uwagi na wysoki stan nietrzeźwości, pieniądze utracił w nieznanym sobie okolicznościach.

W dniu 7 czerwca 2015r., po przyjeździe do pracy W. P., zauważył, iż na podłodze w pomieszczeniach biurowych leży porzucany bilon, na biurku brak było komputera przenośnego, który wcześniej się tam znajdował. Nadto, kilka innych przedmiotów (np. monitor) zostały przestawione na inne miejsca. Uznając, iż doszło do włamania, pracownicy firmy odkryli istnienie otworu przy klimatyzatorze.

Następnie, jeden z pracowników firmy udał się na dach budynku, gdzie zauważył leżące rejestratory kamer oraz pustą kasetkę, w której w firmie przechowywane były pieniądze. Nadto, na dachu budynku, leżały: myszka do komputera oraz ładowarka do aparatu fotograficznego, a w ich pobliżu- portfel należący do oskarżonego.

W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego, oskarżony przekazał aparat fotograficzny, który zabrał pokrzywdzonej firmie, a także wskazał miejsce porzucenia komputera przenośnego marki A., który w toku czynności eksperymentu procesowego, został odzyskany.

Oskarżony był wcześniej czterokrotnie karany, w tym trzykrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu, przy czym wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice- Zachód w Katowicach z dnia 1 września 2008r., sygn. akt III K (...), został skazany za popełnienie ciągu przestępstw, określonych art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk, za które wymierzono mu jedną karę 4 lat pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 9 czerwca 2008r. do 20 listopada 2009r., od 5 grudnia 2009r. do 24 lutego 2010r. i od 24 lutego 2011r. do 24 czerwca 2013r., będąc nadto uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Katowicach z dnia 30 września 2004r., za przestępstwo podobne określone w art. 280 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie do 8 grudnia 2003r. do 29 lipca 2004r. i do 7 grudnia 2004r. do 17 stycznia 2006r.

/ wyjaśnienia oskarżonego, k. 32-35 akt, zeznania W. P., k. 72-73 oraz 75 akt, protokół oględzin miejsca, k. 3-4 akt, protokół eksperymentu procesowego, k. 18 akt, zapis CD, k. 20 akt, protokół oględzin rzeczy, k. 24 akt, dokumentacja fotograficzna, k. 26 akt, protokół oględzin miejsca, k. 27 akt, pokwitowanie odbioru rzeczy, k. 39 akt, karta karna oskarżonego, k. 41-42 akt, odpis wyroku z dnia 01.09.2008r., sygn. akt III K (...) wraz z danymi o odbyciu kary, k. 47-48 akt, odpis wyroku z dnia 22 sierpnia 2005r., sygn. akt III K (...), k. 50 akt, notatka urzędowa, k. 17 akt/

Oskarżony w toku przesłuchania przyznał się do winy i wyjaśnił, że w dniu 6 czerwca 2015r., tj. w sobotę około godz. 17-18, dokonał kradzieży z włamaniem do budynku firmy (...), w której wcześniej pracował. Jak wyjaśnił, uczynił to z zemsty za to, że nie została mu przedłużona umowa o pracę, którą świadczył w tej firmie od 6 maja 2015r. do 6 czerwca 2015r.

Oskarżony wyjaśnił również, w jaki sposób dostał się do budynku, wskazując, iż zawisnął na blaszanym elemencie budynku przy zainstalowanym wentylatorze, na skutek czego, element ten odgiął się, tworząc miejsce do wejścia pomiędzy wentylatorem a ścianą budynku. Wyjaśnił też, że będąc już w środku pomieszczeń firmy, zabrał z nich laptopa marki A., koloru czarnego, aparat fotograficzny marki P. (...) oraz pieniądze z kasetki, która przechowywana była w szufladzie biurka. Oskarżony wskazał nadto, jaką kwotę pieniędzy zabrał, opisując, co zrobił z zabranymi przedmiotami, tj. że laptopa wyrzucił, gdyż go nie potrzebował, natomiast zatrzymał aparat fotograficzny, a pieniądze wydał, częściowo przeznaczając na spłatę zadłużenia, a częściowo- wydając na alkohol. Oskarżony wyjaśnił również, że w tym dniu był pijany, nie wiedział co robi, a resztę pieniędzy utracił w nieznanym sobie okolicznościach.

Jednocześnie, wyraził skruchę za zdarzenie i wniósł o dobrowolne poddanie się karze, wyjaśniając nadto kwestie związane z rowerem, który jednak nie stanowił przedmiotu niniejszego postępowania.

Następnie, oskarżony złożył pisemny wniosek o skazanie w trybie art. 335 § 1 kpk i wymierzenie mu kary w wymiarze określonym przez niego na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przesłuchany ponownie, ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podtrzymując wcześniejsze wyjaśnienia i wniosek, złożony w trybie art. 335 § 1 kpk, a ostatecznie modyfikując go w zakresie zgody na orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, o jaki wniósł pokrzywdzony- oskarżyciel posiłkowy.

W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności- relacja przez niego przedstawiona w całości znajduje odzwierciedlenie w pozostałym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w żadnym etapie nie wzbudziła zastrzeżeń, nie zawierała nielogiczności czy też sprzeczności. W związku z pełnym przyznaniem się oskarżonego do zarzucanego mu czynu, gdzie w swoim opisie przedstawił on przebieg wydarzeń spójnie, a opis ten koreluje z ujawnionym m. in. dowodami rzeczowymi i przeprowadzonymi oględzinami, nie zaistniały zatem żadne okoliczności, które wskazywałyby, iż oskarżony wyjaśniając, nie przedstawiał prawdy. Dlatego też, jego wyjaśnienia jako nie wzbudzające zastrzeżeń, stanowiły podstawę ustaleń faktycznych.

Podobnie, za w pełni wiarygodne i zgodne z prawdą, zostały uznane zeznania W. P.. Świadek ten zeznał, kiedy po raz ostatni przed zdarzeniem był w budynku, w jakim stanie go zostawił a także, co ujawnił, gdy w dniu 7 czerwca 2015r. przyszedł do pracy. Świadek wskazał, brak jakich przedmiotów zauważył, jakie inne przedmioty były poprzestawiane, a także – przy uwzględnieniu ujawnionej szpary przy agregacie chłodniczym- w jaki sposób według niego sprawca dostał się do wnętrza budynku. Świadek opisał też, co znaleźli jego pracownicy na dachu budynku. Wskazał przy tym na swoje podejrzenia w zakresie osoby, która mogła dokonać tego włamania, uzasadniając, że jedynie pracownicy widzieli jak można dostać się do pomieszczeń biurowych i magazynowych. Określił też kwotę pieniędzy, którą spółka utraciła, co także było w pełni zgodne ze wskazaniami oskarżonego.

Przesłuchany ponownie, wskazał, jaki jeszcze brak przedmiotu ujawnił i w jakich to było okolicznościach. Zeznał również, co ujawnił jeden z pracowników na dachu budynku, tj. myszkę do komputera, ładowarkę do aparatu fotograficznego oraz portfel wraz z zawartością, wskazującą, iż jego właścicielem jest oskarżony.

Wszystko, o czym zeznał świadek, znajduje potwierdzenie tak w wyjaśnieniach oskarżonego jak i pozostałych dowodach, jego relacja nie zawierała elementów wskazujących na to, iż świadek opisując zdarzenia, nie odnosi się do faktycznie zaobserwowanych i przeżytych wydarzeń. Okoliczności, o których zeznał świadek stanowiły jedną, spójną i zamkniętą całość, każda poszczególna uwaga, logicznie i chronologicznie wywodziła się ze wcześniejszych opisów, elementy przedstawione przez świadka były spójne i przekonujące.

W pozostałym zakresie, podstawą ustaleń faktycznych były dokumenty, w tym dokumenty urzędowe, sporządzone na potrzeby postępowania, a to: protokół oględzin miejsca, k. 3-4 akt, protokół eksperymentu procesowego, k. 18 akt, protokół oględzin rzeczy, k. 24 akt, dokumentacja fotograficzna, k. 26 akt, protokół oględzin miejsca, k. 27 akt, pokwitowanie odbioru rzeczy, k. 39 akt, karta karna oskarżonego, k. 41-42 akt, odpis wyroku z dnia 01.09.2008r., sygn. akt III K (...) wraz z danymi o odbyciu kary, k. 47-48 akt, odpis wyroku z dnia 22 sierpnia 2005r., sygn. akt III K (...), k. 50 akt, notatka urzędowa, k. 17 akt oraz zapis CD, k. 20 akt.

Wiarygodność i autentyczność tychże dokumentów, a także rzetelność i prawdziwość danych w nich zawartych nie wzbudziły żadnych zastrzeżeń Sądu. Dokumenty w swej treści w całości korespondowały z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami przesłuchanego świadka.

W przedmiotowej sprawie podkreślenia wymaga, iż okoliczności stanu faktycznego nie były sporne. Oskarżony od początku konsekwentnie przyznawał się do winy i wyjaśniając, przywołał kwestie, znajdujące pełne odzwierciedlenie

w pozostałych dowodach, co pozwoliło tut. Sądowi na uwzględnienie wniosku, złożonego przez Prokuratora w trybie art. 335 § 1 kpk.

Oskarżony stanął pod zarzutem popełnienia czynu typizowanego z art. 279 § 1 kk (przy zast. art. 64 § 2 kk).

Czynu określonego w tymże przepisie dopuszcza się ten, kto kradnie z włamaniem. Zachowanie się zatem sprawcy tego przestępstwa polega na zaborze cudzej rzeczy w celu przywłaszczenia, przy czym zabór jej musi zostać dokonany z włamaniem. Określenie „włamanie” jest pojęciem prawnym, jest to pojęcie rozumiane bardzo szeroko, gdyż do jego istoty należy wdarcie się do zamkniętego pomieszczenia (tak: SA w K. w wyroku z dnia 25 października 2005r., sygn. akt II AKa 269/05). W piśmiennictwie i orzecznictwie, (w tym już na gruncie regulacji zawartej w kodeksie karnym z 1969r.) przyjmuje się, że kradzież z włamaniem zachodzi wówczas, gdy sprawca zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia utrudniającym dostęp do jego wnętrza (por. m. in. uchwała SN z 25 czerwca 1980r., sygn. akt VII KZP 48/79). Za kradzież z włamaniem uznaje się w orzecznictwie taki zabór mienia, który powiązany jest z wydobyciem przedmiotu kradzieży z zamkniętego pomieszczenia po destrukcji zamknięcia bądź jego usunięciu.

Stąd też, nie budzi żadnych wątpliwości, iż oskarżony- jak sam przyznał (vide k. 34-35 akt) – poprzez wygięcie elementu metalowego przy zamontowanym klimatyzatorze, w konsekwencji czego, spowodował zaistnienie otworu, przez który możliwym było przedostanie się do wnętrza pomieszczeń pokrzywdzonej firmy, pokonał zabezpieczenie w rozumieniu przepisu art. 279 § 1 kk. Po dostaniu się do środka pomieszczenia, następnie zabrał przedmioty stanowiące własność pokrzywdzonej spółki. Tym samym, oskarżony zrealizował znamiona czynu mu zarzucanego. Dopiero bowiem po pokonaniu tak określonych zabezpieczeń (zamkniętego budynku), oskarżony dostał się do wnętrza nieruchomości, gdzie następnie zabrał przedmioty tam przechowywane w postaci przytoczonych powyżej elementów komputerowych, RTV oraz pieniędzy.

Ze zgromadzonego materiału- w tym wyjaśnień oskarżonego- w sposób jednoznaczny wynikało, że aby dostać się do środka, oskarżony musiał pokonać przeszkodę w postaci zabezpieczonego przed nieuprawnionym wstępem, budynku. Jednocześnie, nie ulega też żadnej wątpliwości, że pokonanie powyższego zabezpieczenia nastąpiło w celu zaboru cudzego mienia, co w sposób oczywisty stanowi realizację znamion przestępstwa kradzieży z włamaniem w rozumieniu art. 279 § 1 kk. Dlatego też Sąd w pełni podzielił kwalifikację przedstawioną we wniosku przez oskarżyciela publicznego.

W żaden sposób nie było też kwestionowane, iż w wyniku pokonania powyższego zabezpieczenia, doszło do zaboru cudzych rzeczy, jakimi były: komputer typu laptop marki A. (...), aparat fotograficzny marki P. (...) oraz pieniądze w łącznej kwocie 1.737,00 zł, stanowiące własność pokrzywdzonej.

W tym miejscu wartym jest wskazania, iż zdaniem Sądu (a wobec treści wniosku o sporządzenie uzasadnienia, złożonego przez oskarżyciela publicznego), dla prawidłowości przypisania oskarżonemu czynu z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i redakcji treści orzeczenia, nie miało znaczenia nie określenie sumarycznie łącznej wartości szkody, a poprzestanie przez tut. Sąd na literalnym wymienieniu tych rzeczy, które stanowiły przedmiot przestępstwa, a więc: komputera typu laptop marki A. (...), aparatu fotograficznego marki P. (...) oraz pieniądze w łącznej kwocie 1.737,00 zł. Wynikający z art. 413 § 2 pkt 1 kpk obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu oznacza, że w jego opisie należy zawrzeć te elementy, które należą do istoty czynu, w szczególności powinien on zawierać wszystkie znamiona przypisanego typu przestępstwa (zob. postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2013r., sygn. akt II KK 71/13, czy też wyrok SA w Lublinie z dnia 13 października 2008r., sygn. akt II AKa 236/08). Choć orzecznictwo jest zgodne, że elementem istotnym jest także określenie wyrządzonej szkody, nie oznacza to jednakże każdorazowo konieczności kwotowego (wyrażonego w pieniądzu) ujęcia tego elementu, a zwłaszcza- sumarycznego, kwotowego ujęcia łącznej wysokości szkody. Brak takiego określenia nie ma bowiem w przedmiotowej sprawie jakiegokolwiek wpływu na kwalifikację prawną czynu, gdyż przestępstwo włamania nie należy do tzw. czynów przepołowionych, a zatem, wartość utraconego mienia nie wpływa na ocenę zdarzenia przez pryzmat przepisów kodeksu wykroczeń. Tym samym,

brak łącznego określenia wartości szkody, nie determinuje prawno-karnej oceny czynu oskarżonego w zakresie jego odpowiedzialności i co istotniejsze- nie może mieć też jakiegokolwiek wpływu na kwalifikację prawną czynu. Przepisy kodeksu karnego regulujące zachowanie sprawcy traktowane jako kradzież z włamaniem nie wyodrębniają bowiem z uwagi na wysokość mienia, odrębnego typu tego czynu, przewidzianego np. w art. 294 § 1 kk dla innych przestępstw przeciwko mieniu, wymienionych w tym przepisie (dla por. wyrok SN z dnia 8 lutego 2012r., sygn. akt V KK 416/11). Zatem, również z tego względu, w ocenie tut. Sądu, ujęcie w treści orzeczenia opisu czynu z pominięciem wyżej wymienionego elementu, dotyczącego li tylko sumarycznej kwotowej łącznej wysokości szkody, nie doprowadziło do wydania tego orzeczenia z naruszeniem art. 413 § 2 pkt 1 kpk, przedmiot przestępstwa został bowiem jednoznacznie określony. Nadto, powołując się na przeciętną wiedzę w zakresie wartości sprzętu komputerowego i fotograficznego, uwzględniając rodzaj i charakter utraconych (a następnie – odzyskanych) przedmiotów, przy uwzględnieniu ich precyzyjnego określenia (tj. przywołania modelu), oczywistym jest także, że przedmioty te nie stanowiły mienia o znaczącej wartości i nie były elementem znacząco wpływającym na charakter i wysokość doznanej szkody (co zresztą zostało potwierdzone przez oskarżyciela publicznego, który stawiając oskarżonemu zarzut wskazał, że łączna wartość szkody wyniosła 2.337,00 zł, podczas, gdy li tylko zabrane przez oskarżonego pieniądze były w kwocie 1.737,00 zł).

Czyn oskarżonego był czynem szkodliwym społecznie i zawinionym. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd kierował się przesłankami z art. 115 § 2 kk oraz przyjętą w tym zakresie linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, z których wynika, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu przebiegać musi z uwzględnieniem tak przedmiotowych, jak i podmiotowych elementów tego czynu. W niniejszej sprawie tak okoliczności podmiotowe, jak i przedmiotowe pozwalają uznać za zasadną ocenę, iż stopień społecznej szkodliwości czynu jest duży. Zachowanie się oskarżonego godziło w podstawowe dobra zabezpieczone gwarancjami konstytucyjnymi, jakim jest prawo własności. Co więcej, oskarżony dokonał czynu, będąc w pełni zdolnym do kierowania swoim postępowaniem. W szczególności nie zmienia takiej oceny podnoszona przez niego okoliczność, iż znajdował się wówczas pod wpływem alkoholu. Skoro bowiem był w stanie kontrolować swoje zachowanie, był świadomy tego, co robi- a wniosek taki wynika wprost z faktu, że następnie o wszystkim pamiętał i był w stanie wyjaśniać szczegółowo, co wtedy robił, dlatego też brak jest podstaw do wyłączenia winy oskarżonego, a jej stopień należy uznać za równie duży. Oskarżony działał, mając świadomość i znając konsekwencje wynikające z popełnienia przestępstwa, gdyż podkreślenia wymaga, że wcześniej oskarżony był już karany i to właśnie za przestępstwa przeciwko mieniu. Nadto, dopuścił się on przypisanego mu czynu umyślnie i to z zamiarem bezpośrednim, albowiem chciał dokonać kradzieży i swoim zachowaniem, przedsięwziętymi czynnościami do tego zmierzał i konsekwentnie realizował zamierzenie, czego efektem było nie tylko wejście po pokonaniu zabezpieczeń, ale i wyniesienie przedmiotów, a później- ich rozdysponowanie zgodnie z własną wolą.

Oskarżony świadomie, konsekwentnie dążąc do uzyskania korzyści majątkowej, pokonując pierwotnie przeszkodę jaką stanowiło zabezpieczenie budynku, dopuścił się kradzieży przedmiotów stanowiących własność pokrzywdzonej spółki. Nadto, sposób jego działania świadczy o tym, iż nie przejawia on żadnego poszanowania dla cudzej własności, a impulsem dla przestępczego działania są tak niskie pobudki, jak chęć zemsty za to, że pracodawca nie przedłużył z nim umowy o pracę. Co więcej, oskarżony decydował się tak postąpić w sytuacji, gdy miał jasność, iż w ten sposób, działa kosztem innych osób, naruszając przy tym tak zasady współżycia społecznego jak i obowiązujące przepisy prawa. Co więcej, to właśnie swoista chęć pokrzywdzenia- poprzez utratę przedmiotów- podmiotu, którego zachowanie nie spodobało się oskarżonemu, legła u podstaw jego zachowania. Jak bowiem wynika z treści samych wyjaśnień oskarżonego, czynu tego dopuścił się li tylko z tego powodu, że będąc złym na pracodawcę, uznał, iż jest taka możliwość, a więc, wyłącznie z zemsty za podjęte wobec jego osoby decyzje.

Jednocześnie, czynu tego, oskarżony dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa w rozumieniu art. 64 § 2 kk. W myśl tego przepisu, sprawcą popełniającym przestępstwo w warunkach tzw. mutlirecydywy jest ten, kto będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1, który odbył łącznie co najmniej rok kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat po odbyciu w całości lub części ostatniej kary popełnia ponownie umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, przestępstwo zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub inne przestępstwo przeciwko mieniu popełnione z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia. Konsekwencją przy tym zastosowania

przepisu art. 64 § 2 kk jest także wymóg, by wymiar orzeczonej wobec sprawcy kary był powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może być wymierzony do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Oskarżony był wcześniej kilkakrotnie karany, przy czym wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice- Zachód w Katowicach z dnia 1 września 2008r., sygn. akt III K (...), został skazany za popełnienie ciągu przestępstw, określonych art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk, za które wymierzono mu jedną karę 4 lat pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 9 czerwca 2008r. do 20 listopada 2009r., od 5 grudnia 2009r. do 24 lutego 2010r. i od 24 lutego 2011r. do 24 czerwca 2013r. Jednocześnie, jest też osobą uprzednio karaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Katowicach z dnia 30 września 2004r., za przestępstwo podobne określone w art. 280 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie do 8 grudnia 2003r. do 29 lipca 2004r. i do 7 grudnia 2004r. do 17 stycznia 2006r.

Uwzględniając wcześniejsze skazania oskarżonego, słusznie oskarżyciel publiczny przyjął, iż czyn ten został popełniony w warunkach przewidzianych przepisem art. 64 § 2 kk. W tym przypadku (notabene niekwestionowanym przez oskarżonego) doszło bowiem do sytuacji, gdy oskarżony wyrokiem z dnia 30 września 2004r., został skazany za przestępstwo określone w art. 280 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 8 grudnia 2003r. do 29 lipca 2004r. i do 7 grudnia 2004r. do 17 stycznia 2006r, a następnie- przed upływem pięciu lat od odbycia tej kary, popełnił kolejne przestępstwo (ciąg przestępstw), określonych przepisem art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk, popełnionych w warunkach przewidzianych art. 64 § 1 kk (wyrok z dnia 1 września 2008r.), za które orzeczono mu jedną karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbywał od 9 czerwca 2008r. do 20 listopada 2009r., od 5 grudnia 2009r. do 24 lutego 2010r. i od 24 lutego 2011r. do 24 czerwca 2013r. A przedmiotowego czynu oskarżony dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w/w kary. Tym samym, czyn z dnia 6 czerwca 2015r., typizowany z art. 279 § 1 kk, jest trzecim czynem spośród tych, które zostały enumeratywnie wymienione przepisem art. 64 § 2 kk, co zrodziło konieczność przypisania mu działania w warunkach powrotu do przestępstwa przewidzianego tymże przepisem.

Uwzględniając powyższe, Sąd wymierzył oskarżonemu karę- zaproponowaną przez samego oskarżonego, a to 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, że tak proponowana kara jest adekwatną zarówno do stopnia winy jak i społecznej szkodliwości czynu.

Zgodnie z wolą ustawodawcy, przy kształtowaniu wymiaru kary, Sąd winien uwzględniać cztery elementy: współmierność kary do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, cele kary, a zatem zapobiegawcze i wychowawcze oddziaływanie na sprawcę (tj. prewencja szczególna) oraz społeczne oddziaływanie kary (prewencja ogólna), a nadto, należy uwzględnić motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, lecz także warunki i właściwości osobiste sprawcy, w tym- sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa (zob. wyrok SO w Katowicach z dnia 3 marca 2015r., sygn. akt VI Ka 45/15). Niewątpliwie obciążającą okolicznością był fakt, iż oskarżony był już wcześniej karany, a swojego czynu dopuścił się nie tylko w warunkach powrotu do przestępstwa, ale przy tym spełniając regulację przewidzianą art. 64 § 2 kk. Ta okoliczność w sposób oczywisty musiała mieć wpływ na charakter i wysokość orzeczonej kary, która jednakże – co należy podkreślić – i tak została określona w jednoznacznie dolnych granicach zagrożenia. Na tak niewysoki wymiar kary, przy uwzględnieniu możliwych granic orzekania (a Sąd miał możliwość wymierzenia oskarżonemu kary od 1 roku i 1 miesiąca do 15 lat pozbawienia wolności), wpływ miała też wyrażana przez oskarżonego skrucha i wola współpracy- w tym przy wyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy, również w zakresie możliwego częściowego odzyskania utraconego przez pokrzywdzonego mienia.

Dlatego też- przy jednoczesnym wyraźnym zaakceptowaniu propozycji przez oskarżyciela posiłkowego, Sąd podzielił wnioski oskarżyciela publicznego i oskarżonego o wymierzenie kary w takim właśnie wymiarze.

Jednocześnie, w ocenie Sądu oskarżony- na co zresztą sam wskazał we wniesionym przez siebie wniosku, nie zasługiwał na zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, przy czym- co należy podkreślić- stosowanie tejże instytucji ma zawsze charakter fakultatywny. Wywodząc osobistą apelację, oskarżony na tym etapie, zakwestionował charakter wymierzonej kary i wnosząc o wymierzenie kary z

zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania na okres 5 lat próby, w pozostałym zakresie wynika z treści apelacji, wyroku nie podważając. Jednocześnie, oskarżony podniósł, iż w jego ocenie, czyn jego nie był szczególnie niebezpieczny, a tym samym- tak wymierzona kara ma charakter rażąco surowej.

Zdaniem tut. Sądu, z tak przedstawioną argumentacją nie sposób się zgodzić. Postawa oskarżonego, niezależnie od zgłaszanej skruchy, w tym przede wszystkim jego dotychczasowy sposób życia, popełnienie czynu w warunkach tzw. multirecydywy, łatwość w podejmowaniu decyzji o wystąpieniu przeciwko prawu (li tylko dlatego, że czuł potrzebę nieuzasadnionej zemsty) nie daje absolutnie żadnej gwarancji, iż kara, która nie będzie faktycznie wykonywana, odniesie swój skutek wychowawczy.

Oskarżony nie tylko był już wcześniej wielokrotnie karany, a czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, ale nadto- uczynił to w stosunkowo niedługim czasie od odbycia kary orzeczonej w sprawie o sygn. akt III K (...), bowiem już niespełna 2 lata od odbycia kary 4 lat pozbawienia wolności.

Co więcej- i okoliczność ta w sposób zdecydowany przemawia za brakiem po stronie oskarżonego istnienia pozytywnej prognozy kryminologicznej, wobec oskarżonego stosowana była już instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary, a jednak, nie zrodziło w jego postawie poszanowania przestrzegania prawa. Wskazuje to, iż dotychczas wymierzone kary, nie wywołały zmiany w zachowaniu się oskarżonego. To zaś oznacza, że zdaniem Sądu, w stosunku do oskarżonego nie zachodzą przesłanki określone przepisem art. 69 § 1 i 2 kk (również w brzmieniu sprzed nowelizacji). Oskarżony wykazuje bowiem silne i rażące lekceważenie norm społecznych, dla motywów materialnych i zaspokojenia swoich interesów, w tym źle pojętej chęci zemsty, nie czuje konieczności przestrzegania przepisów i poszanowania dóbr innych osób. Tak reprezentowana postawa powoduje, że w ocenie Sądu, kara, której faktyczne wykonanie zostałoby zawieszona, nie spełniłaby w takiej sytuacji oczekiwanej w niej rezultatów, a odebrana byłaby przez oskarżonego jako brak dolegliwości ze strony państwa za przypisany mu występki, pozwalający w dalszym ciągu na ten sam tryb życia, w tym- dalsze naruszanie przepisów.

Istotne również dla zachowania wartości wychowawczej kary jest i to, by była to kara, która choć obiektywnie nie przekracza stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, przez samego oskarżonego została odebrana jako kara adekwatna i jednocześnie, stanowiąca odpowiednią represję za czyn. A przecież to właśnie sam oskarżony wniósł o wymierzenie mu kary w takim jak to zostało orzeczone zakresie i charakterze. Stanowczego podkreślenia wymaga, iż zastrzeżeń swoich (czy zmiany decyzji w tym zakresie) oskarżony nie zgłosił nawet wówczas, gdy miał do tego prawo, tj. na posiedzeniu w dniu 21 grudnia 2015r., o którym był w sposób osobisty (vide k. 140 akt) zawiadomiony.

Dlatego, zdaniem tut. Sądu, tak zaproponowana kara jest adekwatna do wszystkich tych okoliczności, które muszą zostać uwzględnione w sędziowskim wymiarze sankcji. Kara musi również odpowiadać społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dając gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworząc atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego.

Stąd też w ocenie Sądu tylko kara pozbawienia wolności faktycznie wykonywana może spowodować, iż zostaną osiągnięte wszystkie jej cele, w tym- że oskarżony zmieni swoje zachowanie. Tak wymierzona kara nie przeciwstawia się także dyrektywom płynącym z art. 53 kk. W ocenie Sądu, wobec dotychczasowego trybu życia oskarżonego, łatwości w podejmowaniu decyzji o wykroczeniu przeciwko przepisom karnym, jedynie kara pozbawienia wolności, która będzie rzeczywiście wykonywana, pozwoli na takie ukształtowanie osobowości i wychowanie oskarżonego, iż w przyszłości zaniecha on zachowania sprzecznego z porządkiem prawnym.

Konsekwencją orzeczenia kary faktycznie wykonywanej, na podstawie art. 63 § 1 kk (w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 20 lutego 2015r., a więc przy zast. art. 4 § 1 kk, wobec uznania, iż dotychczasowe przepisy były w tym zakresie względniejsze dla oskarżonego, jako że pozwalały na zaliczenie pełnych trzech dni), zaliczono mu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj. okres zatrzymania w dniach od 7 do 9 czerwca 2015r.



Jednocześnie, w toku postępowania, pokrzywdzona spółka wniosła o zobowiązanie oskarżonego do naprawienia, w trybie art. 46 § 1 kk, istniejącej szkody w całości, tj. zapłatę na jej rzecz kwoty 1.737,00 zł, stanowiącej równowartość utraconej kwoty pieniędzy, podkreślając przy tym, iż w pozostałym zakresie, utracone przedmioty zostały odzyskane.

Zgodnie z treścią art. 46 § 1 kk (również w brzmieniu sprzed nowelizacji, a więc zgodnie z treścią art. 4 § 1 kk, przy uwzględnieniu regulacji na czas zdarzenia, jako względniejszej dla sprawcy), Sąd był zobowiązany do orzeczenia obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody, skoro wniósł o to oskarżyciel posiłkowy/pokrzywdzony a wartość ta była możliwa do określenia i w sposób jednoznaczny i precyzyjny, a przy tym odpowiadający ustaleniom faktyczny – wskazana przez pokrzywdzonego. Co istotne, w tym zakresie, zmodyfikowany wniosek oskarżonego obejmował także i ten element orzeczenia, gdzie oskarżony wprost zgodził się na orzeczenie wobec jego osoby obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody, podtrzymując przy tym pozostałe elementy wniosku w trybie art. 335 § 1 kpk.

Ponieważ w toku postępowania sądowego, w sprawie występował oskarżyciel posiłkowy, korzystający z pomocy prawnej ustanowionego pełnomocnika z wyboru, i na posiedzeniu, pełnomocnik wniósł o zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego kosztów świadczonej pomocy prawnej, w myśl przywołanych w treści punktu 4 rozstrzygnięcia, zasądzone od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego- D., Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wydatki w kwocie 420,00 zł, ich wysokość, wobec nie przedłożenia innego dokumentu, potwierdzającego wysokość realnie poniesionych kosztów, ustalając w oparciu o treść § 14 ust. 2 pkt 3 obowiązującego na dzień wydania orzeczenia Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Choć oskarżony w treści wniesionej apelacji, rozstrzygnięciu temu się w ogóle nie sprzeciwił, dla pełnego omówienia problemu, wartym jest wskazanie, iż rozstrzygając w tym zakresie, Sąd nie był związany ewentualnymi uzgodnieniami zawartymi między oskarżonym i oskarżycielem publicznym, bowiem takich w przedmiotowej sprawie nie było.

Na podstawie zaś art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, uwzględniając, iż w tym zakresie, wniosek w trybie art. 335 § 1 kpk nie zawiera uzgodnienia, Sąd, oceniając możliwości finansowej oskarżonego, zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, uznając, że z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego z chwili orzekania, egzekucja tych kosztów byłaby bezskuteczna.